

KSZTAŁCENIE OSÓB DOROSŁYCH W ORGANIZACJI HARCEREK

Na zbiórce Drużyny Naczelniczki udało się uzyskać dane do diagnozy potrzeb kształceniowych osób dorosłych wstępujących do harcerstwa od wszystkich chorągwi. Poniżej zamieszczam zbiorczo odpowiedzi na pytania.

1. Czy miałyście w chorągwi doświadczenia z osobami dorosłymi (w wieku powyżej lat 25) świeżo wstępującymi do harcerstwa?

8/13 chorągwi: TAK

2. W jaki sposób odbywało się zdobywanie stopnia instruktorskiego takiej osoby (czy została przeszkolona metodycznie i w jaki sposób?)

udział w kursie: 3; bez kursu: 4

3. Czy miałyście potrzebę przeszkolenia na kursie metodycznym osoby dorosłej (powyżej 21 roku życia)?

10/13 chorągwi: TAK

4. Jeśli tak, to czy wzięła ona udział w normalnym kursie na takich samych, jak wszyscy zasadach?

8/9 takich sytuacji: na normalnych zasadach, jak wszyscy

5. Czy było to odebrane pozytywnie przez nią jako uczestniczkę kursu?

6 przypadków: TAK; 2: NIE

6. Czy jakaś instruktorka w Waszej chorągwi ma doświadczenia w zakresie kształcenia osób dorosłych (była w kadrze takiego kursu i ma wnioski, ma w hufcu osoby dorosłe lub zgłaszają się do niej osoby dorosłe, które chciałyby zostać instruktorkami/drużynowymi). Jeśli tak to poproszę o wskazanie kto to jest.

Łącznie 12 osób w Organizacji zostało wskazanych jako osoby, które mają tego typu doświadczenie i ma jakieś wnioski.

7. Czy organizowałyście kiedykolwiek dowolnie rozumiane kształcenie osób dorosłych w chorągwi? Jeśli tak, to jak to wyglądało?

Odpowiedzi, jakie się pojawiły: minimum metodyczne, krótkie warsztaty bądź kursy niemetyczne

8. Czy czujecie z perspektywy chorągwi potrzebę stworzenia systemu kształcenia osób dorosłych?

9 chorągwi: TAK, 4 chorągwie: NIE

9. Jak osobiście postrzegasz kwestię kształcenia osób dorosłych? Czy jest potrzebna?

12 odpowiedzi: TAK, 1 odpowiedź: NIE

Po dyskusji na odprawie Wydziału doszliśmy do poniższych wniosków:

- kształcenie osób dorosłych jest bardzo różnorodne w chorągwiach, a na tle Organizacji jest to bardzo rzadkie zjawisko (ankiety wszystkich chorągwi i namiestnictw wykazały łączną ilość 12 takich osób na przestrzeni ostatnich kilku lat).
- nie ma wspólnego mianownika potrzeb szkoleniowych tych osób.
- uznaliśmy, że wystarczającym rozwiązaniem będą wytyczne/wskazówki jak kształcić osoby dorosłe zebrane na podstawie już posiadanych doświadczeń oraz wskazania osób, które mogą pomóc w szczegółowych kwestiach.

Sugerowany tryb postępowania jest taki, żeby w każdym przypadku, kiedy osoba dorosła chce zostać instruktorką od razu została jej przydzielona opiekunka próby instruktorskiej, a wcześniej także próby na stopień. Podstawowym zadaniem opiekunki będzie stworzenie tej osobie warunków do realizacji stopnia harcerskiego - czyli nabycia doświadczenia niezbędnego do zrozumienia i zaakceptowania idei harcerskiej, którego efektem ma być świadoma decyzja o chęci bycia harcerką potwierdzona złożeniem Przymierzenia Harcerskiego. Proces taki (oczywiście bardzo to zależy od wszelkich, trudnych do uogólnienia, okoliczności) powinien trwać zazwyczaj co najmniej rok. Dopiero po zdobyciu doświadczenia i świadomej decyzji, że harcerska idea na pewno jest mi bliska jest czas na uczestnictwo w kursie. O tym, jaki to ma być kurs, w jakim zakresie i formie powinna ustalić opiekunka próby osoby dorosłej w porozumieniu z Komisją Instruktorską. Dyskusyjną kwestią jest czy posiadanie stopnia harcerskiego jest konieczne w przypadku osób dorosłych, z bagażem doświadczeń i w sytuacji, gdzie udział w kursie mógłby stworzyć szanse rozwoju danego środowiska harcerskiego. Nie da się jednoznacznie tego określić. Wymieniane i dyskutowane przez nas doświadczenia wskazują, że jedynie doświadczenie idei i metody harcerskiej pozwala na pełne czerpanie z programu kursu oraz w zdecydowanej większości przypadków gwarantuje faktycznie konstruktywny udział w kursie dla dorosłej kursantki oraz kadry kursu. Zaczynanie drogi rozwoju harcerskiego od kursu może, ale nie musi być pożyteczne. Kurs jednak bazuje na pewnym doświadczeniu harcerskim i jego brak może powodować zbędne frustracje, a czasem okazuje się wręcz stratą czasu dla osoby, która zbyt wcześnie w nim wzięła udział. Oczywiście są też sytuacje, kiedy pomysł odbycia kursu jak najszybciej okazał się strzałem w dziesiątkę, dlatego za najważniejsze ogniwo w procesie kształcenia osób dorosłych uznaliśmy opiekunkę próby na stopnie danej osoby.

Wymiana doświadczeń pozwoliła uporządkować nasze wnioski i przemyślenia, co było dla nas owocne. Dlatego w razie jakichkolwiek pytań czy wątpliwości, jakie kroki kształceniowe podjąć, można się zwrócić do kierowniczkę Wydziału Kształcenia i korzystać z doświadczeń, które już udało nam się zebrać w tym temacie oraz z pomocy osób, które mają konkretne techniczne rozwiązania kwestii szczegółowych. Do kontaktu zachęcam również osoby, które mają jakieś uwagi i spostrzeżenia dotyczące powyższych przemyśleń, W ten sposób jest szansa, że stworzymy uniwersalne wytyczne do pracy kształceniowej z osobami dorosłymi w Organizacji.

zebrała na podstawie odprawy Wydziału Kształcenia
hm. Katarzyna Bieroń